

Sygn. akt I Ca 363/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 listopada 2015 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Barbara Bojakowska

Sędziowie SSO Iwona Podwójniak

SSO Joanna Składowska

Protokolant sekretarz sądowy Elwira Kosieniak

po rozpoznaniu w dniu 18 listopada 2015 roku w Sieradzu

na rozprawie sprawy

z powództwa J. W. i Z. W.

przeciwko (...) SA w L.

o zapłatę, zobowiązanie do zaniechania naruszeń i przywrócenie stanu zgodnego z prawem

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Rejonowego w Łasku

z dnia 17 sierpnia 2015 roku, sygnatura akt I C 744/13

oddala apelację.

Sygn. akt I Ca 363/15

UZASADNIENIE

Powodowie J. W. i Z. W. wnosili o zasądzenie od pozwanego (...) SA z siedzibą w L. kwoty 40 000 zł z tytułu wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości położonej w P. koło L. stanowiącej działkę (...) oraz domagali się zobowiązania pozwanego do zaniechania naruszania prawa własności i przywrócenia stanu zgodnego z prawem poprzez niezwłoczne usunięcie urządzeń elektroenergetycznych przebiegających nad nieruchomością – sieci napowietrznej.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 17 sierpnia 2015 roku Sąd Rejonowy w Łasku oddalił powództwo i obciążył powodów kosztami procesu.

Rozstrzygnięcie zapadło po następujących ustaleniach i wnioskach.

Powodowie od dnia 3 października 2005 roku są współwłaścicielami nieruchomości położonej w P. stanowiącej działkę nr (...).

Przez działkę przebiega napowietrzna linia energetyczna średniego napięcia.

W dniu 5 października 1985 roku została wydana decyzja o ustaleniu lokalizacji inwestycji polegającej na budowie linii średniego napięcia na terenie miejscowości Z.-P..

Linia została oddana do eksploatacji w 1987 roku.

W wyniku podziału Przedsiębiorstwa Państwowego Zakłady (...) zarządzeniem Ministra Przemysłu z dnia 16 stycznia 1989 roku zostało utworzone przedsiębiorstwo państwowe Zakład (...), które przejęło składniki mienia dzielonego przedsiębiorstwa. Następnie to przedsiębiorstwo zostało przekształcone w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa pod nazwą Zakład (...) SA, a następnie połączyło się z (...) SA z siedzibą w L..

Mając na uwadze powyższe, Sąd pierwszej instancji wskazał, że powództwo nie jest uzasadnione, ponieważ zasadny okazał się podniesiony przez pozwanego zarzut zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu.

W powołaniu przepisu art. 292 kc sąd wskazał, że linia elektroenergetyczna i słupy są trwałym i widocznym urządzeniem na nieruchomości, z której korzysta posiadacz służebności. Posiadanie służebności nie musi być wykonywane w sposób ciągły, lecz stosownie do potrzeb, jak to ma miejsce w przypadku służebności przesyłu.

Poprzednik prawny pozwanego objął w posiadanie nieruchomości stanowiącą własność poprzedników prawnych powodów w zakresie odpowiadającym treści służebności przesyłu na podstawie protokołu odbioru technicznego i przekazania do eksploatacji robót inwestycyjnych po kapitalnym remoncie z dnia 28 kwietnia 1987 roku.

Nie zostało w niniejszej sprawie obalone domniemanie dobrej wiary. Dobra wiara ma miejsce wtedy, gdy ingerowanie w cudzą własność w zakresie odpowiadającym treści służebności rozpoczęło się w takich okolicznościach, które usprawiedliwiały przekonanie posiadacza, że nie narusza on cudzego prawa, przy czym decyduje wyłącznie chwila objęcia w posiadanie. Zasada mala fides superveniens non nocet ma zastosowanie do następców prawnych posiadacza przy doliczaniu posiadania poprzednika.

W niniejszej sprawie początek biegu terminu zasiedzenia służebności przesyłu należy liczyć od dnia 28 kwietnia 1987 roku, co wynika z protokołu odbioru technicznego i przekazania do eksploatacji robót inwestycyjnych i po kapitalnym remoncie. Posiadanie przez przedsiębiorstwo państwowe urządzeń przesyłowych oraz cudzej nieruchomości, na której zostały one posadowione jest posiadaniem w rozumieniu art. 352 kc i może prowadzić do zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej służebności przesyłu.

Osoba prawna, która przed dniem 1 lutego 1989 roku mając status państwowej osoby prawnej nie mogła nabyć własności nieruchomości, może do okresu samoistnego posiadania wykonywanego po 1 lutego 1989 roku doliczyć okres posiadania Skarbu Państwa sprzed tej daty.

W sprawie ma zastosowanie przepis art. 176 § 1 kc, zgodnie z którym jeżeli podczas biegu terminu zasiedzenia nastąpiło przeniesienie posiadania, obecny posiadacz może doliczyć do okresu, przez który sam posiada czas posiadania swego poprzednika.

W sprawie zostały spełnione przesłanki z art. 172 kc w zw. z art. 292 kc prowadzące do nabycia służebności przesyłu przez zasiedzenie z dniem 29 kwietnia 2007 roku.

W takiej sytuacji powództwo o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z nieruchomości nie jest zasadne, także za okres poprzedzający datę nabycia prawa przez zasiedzenie. Funkcja zasiedzenia sprzeciwia się przyznaniu byłemu właścicielowi wobec posiadacza, który stał się właścicielem, także wszelkich roszczeń, u których podstaw leży prawo własności.

Taki pogląd ma wymiar uniwersalny i odnosi się również do sytuacji zasiedzenia służebności gruntowej.

Z uwagi na to, że pozwany legitymuje się od dnia 29 kwietnia 2007 roku tytułem prawnym do korzystania z nieruchomości powodów w zakresie odpowiadającym treści służebności przesyłu, nie jest także uzasadnione roszczenie o zaniechanie naruszeń i przywrócenie stanu zgodnego z prawem. W niniejszej sprawie pozwanemu przysługuje prawo do wkroczenia w sferę uprawnień właścicieli z tytułu nabytej przez zasiedzenie służebności gruntowej odpowiadającej treścią służebności przesyłu.

Koszty procesu obciążają powodów na zasadzie przepisu art. 98 § 1 i § 3 kpc.

Apelację złożyli powodowie.

Zaskarżyli wyrok w zakresie pktu 1, tj. w części oddalającej powództwo co do kwoty 11 488 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty oraz w części dotyczącej rozstrzygnięcia o kosztach procesu, tj. w zakresie pktu 2 i 3 wyroku.

Zarzucili naruszenie przepisów postępowania, których uchybienie miało wpływ na wynik sprawy, mianowicie:

- przepisu art. 233 § 1 kpc poprzez dowolną ocenę dowodów polegającą na błędnym przyjęciu, że decyzja z dnia 15 maja 1968 roku stanowi tytuł prawny do korzystania z nieruchomości w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu, pomimo że z treści decyzji nie wynika jakoby dotyczyła ona przedmiotowej działki jak i ówczesnych właścicieli;

- przepisu art. 233 § 1 kpc w zw. z art. 232 kpc poprzez dokonanie błędnej oceny materiału dowodowego i przyjęcie, że pozwana udowodniła tytuł prawny dla przedsiębiorcy przesyłowego do stałego korzystania z nieruchomości w oparciu o decyzję z dnia 3 października 1985 roku o ustaleniu lokalizacji inwestycji, podczas gdy decyzja nie wskazuje, przez które działki ma przebiegać linia, a w szczególności nie wskazuje, że inwestycja przebiegała przez działkę powodów.

Apelacja zarzuciła również naruszenie przepisów prawa materialnego, mianowicie:

- przez błędną wykładnię art. 41 ust. 1 ustawy z dnia 12 lipca 1984 roku o planowaniu przestrzennym, że decyzja z dnia 3 października 1985 roku stworzyła uprawnienie dla inwestora do wejścia na nieruchomość powodów i stwarza trwały tytuł do postawienia urządzeń przesyłowych, z którego pozwana spółka wywodzi działanie w dobrej wierze, a przepisy ustawy o planowaniu przestrzennym upoważniały i upoważniają do korzystania z tych urządzeń i dostępu do nich na ustalonych zasadach, w sytuacji gdy decyzja taka nie rodzi tego typu uprawnień, a strona pozwana nie przedstawiła zezwolenia wydanego na mocy art. 70 ust. 1 ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 roku o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości;

- naruszenie art. 2 ustawy z dnia 29 września 1990 roku o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości poprzez nie zastosowanie i uznanie, że 28 kwietnia 1987 roku poprzednik prawny pozwanej posiadał zdolność nabywania we własnym imieniu wszelkich praw majątkowych, przez co miał możliwość objęcia w posiadanie nieruchomości w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu, podczas gdy tego typu uprawnienie zostało przyznane państwowym osobom prawnym dopiero z dniem 5 grudnia 1990 roku, od którego należy liczyć początek biegu zasiedzenia.

Wskazując na powyższe skarżący wnieśli o zmianę orzeczenia poprzez uwzględnienie powództwa w części, tj. co do kwoty 11 488 zł oraz zmianę orzeczenia w zakresie kosztów postępowania za pierwszą instancję. Ponadto apelujący wnosili o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył:

Apelacja nie jest uzasadniona i jako taka podlega oddaleniu.

Choć istotnie rację mają skarżący, że decyzja o ustaleniu lokalizacji inwestycji nie wskazuje, że przedmiotowa inwestycja przebiega przez nieruchomość powodów, to wskazać trzeba, że zarzut taki został postawiony dopiero w apelacji. W postępowaniu przed sądem pierwszej instancji okoliczność, że decyzja z dnia 3 października 1985 roku

odnosi się do inwestycji przebiegającej także przez działkę obecnie należącą do powodów nie była kwestionowana. Decyzja o ustaleniu lokalizacji została załączona do odpowiedzi na pozew, zatem powodowie mieli możliwość zakwestionowania powyższego wcześniej, czego – jak podano – nie uczynili. Tymczasem zgodnie z przepisem art. 230 kpc gdy strona nie wypowie się co do twierdzeń strony przeciwnej o faktach, sąd mając na uwadze wyniki całej rozprawy, może fakty te uznać za przyznane. Niewątpliwie decyzja odnosi się także do miejscowości P., w której położona jest nieruchomość powodów, dotyczy budowy linii średniego napięcia 15 kV, a więc takiej linii jak przebiegająca nad nieruchomością powodów.

W takiej sytuacji zarzut dowolnej oceny dowodów nie może odnieść skutku.

Wbrew stanowisku skarżących, Sąd pierwszej instancji nie przyjął, że decyzja o ustaleniu lokalizacji inwestycji stanowiła tytuł prawny dla przedsiębiorcy przesyłowego do stałego korzystania z nieruchomości. Gdyby tak było to dokonywanie jakichkolwiek dalszych ocen w przedmiocie nabycia służebności przez zasiedzenie byłoby w ogóle bezprzedmiotowe, tak jak i również w przypadku wydania decyzji w trybie art. 70 ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 roku o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (tekst jedn.: Dz. U. z 1991 r. Nr 30, poz. 127 z późn. zm.).

Odnosząc się do zarzutu o nieuprawnionej wykładni przepisu art. 41 ust. 1 ustawy z dnia 12 lipca 1984 roku o planowaniu przestrzennym i błędnego uznania, że z samego faktu dysponowania tą decyzją wynika, że posiadanie służebności w odniesieniu do linii energetycznej przebiegającej przez działkę powodów było posiadaniem w dobrej wierze, to wskazując brak podstaw dla takiej oceny skarżący nie mają racji.

W pierwszym rzędzie podnieść trzeba, że dla ustalenia czy posiadacz służebności jest w dobrej czy w złej wierze, znaczenie ma nie jego wiedza o tym, kto jest właścicielem nieruchomości, ale jego przekonanie do tego czy przysługuje mu wykonywane prawo.

Okoliczność wykonania inwestycji w postaci linii energetycznej na podstawie – wydanej przez uprawniony do tego organ – decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji rzutuje na istnienie po stronie posiadacza przekonania o przysługiwaniu mu wykonywanego prawa, przekonania o tym, że wykonując uprawnienia w zakresie posiadania służebności nie narusza niczyich praw. Taki pogląd wyrażony został także w orzecznictwie Sądu Najwyższego – gdy przedsiębiorstwo przesyłowe wybudowało urządzenia przesyłowe, co do których wydane były decyzje administracyjne pozwalające na ich budowę oraz dotyczące ich przebiegu, to objęły w dobrej wierze posiadanie służebności jako korzystanie z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści tej służebności (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 listopada 2012 roku w sprawie II CSK 120/12, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2014 roku w sprawie II CSK 551/13).

W niniejszej sprawie została wydana przez upoważniony do tego organ – Wojewodę (...) – decyzja o ustaleniu lokalizacji inwestycji polegającej na budowie linii średniego napięcia. Podstawę prawną dla takiej decyzji stanowił przepis art. 41 ust. 1 ustawy z dnia 12 lipca 1984 roku o planowaniu przestrzennym. Bezspornie również – co wynika z protokołu odbioru technicznego – roboty inwestycyjne, o których mowa w powyższej decyzji zostały zrealizowane. Powyższe wskazuje, że cały proces realizacji inwestycji został przeprowadzony, w tym także w aspekcie postępowania określonego w przepisie art. 42 ust. 3 ustawy o planowaniu przestrzennym. Zatem inwestor musiał dysponować prawem do gruntu.

Jak już wskazano, kwestionowanie podstaw przyjęcia dobrej wiary nie ma uzasadnienia. Dobrej wiary zasiadającego posiadacza nie wyłącza wiedza o prawie własności przysługującym innej osobie. Dobra wiara występuje wtedy gdy ingerencja w cudzą własność w zakresie odpowiadającym służebności rozpoczyna się w takich okolicznościach, które usprawiedliwiają przekonanie posiadacza, że nie narusza on cudzego prawa. Decydujące znaczenie ma ocena dobrej czy złej wiary w chwili objęcia posiadania prowadzącego do zasiedzenia. Utrata dobrej wiary w czasie trwania posiadania nie ma już prawnego znaczenia. Domniemanie dobrej wiary posiadacza wzruszyć może jedynie dowód, że posiadacz w chwili rozpoczęcia posiadania w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu wiedział lub mógł się dowiedzieć o tym, że narusza prawo innej osoby. Tymczasem nie zostało w sprawie wykazane, że ówczesny właściciel sprzeciwiał się budowie urządzeń przesyłowych na jego gruncie. Nie jest przy tym wystarczające twierdzenie, że

właściciel nie wyrażał zgody na posadowienie linii. Wskazać bowiem jeszcze raz należy, że w myśl obowiązujących w dacie wnoszenia urządzeń przesyłowych na działce (...) przepisów prawa budowlanego (art. 29 ust. 5 ustawy z dnia 24 października 1974 roku – Prawo budowlane) wydanie decyzji o pozwoleniu na budowę linii musiało być poprzedzone uzyskaniem prawa do dysponowania gruntem. Okoliczność, że w niniejszej sprawie decyzja administracyjna o lokalizacji inwestycji została wydana oznacza, że przystępując do realizacji inwestycji, a następnie obejmując ją w posiadanie Zakład (...) objął w dobrej wierze posiadanie służebności.

Przepis art. 234 kpc stanowi, że domniemania ustanowione przez prawo (domniemania prawne) wiążą sąd; mogą być jednak obalone, ilekroć ustawa tego nie wyłącza.

Regulacja przepisu art. 7 kc wprowadza domniemanie dobrej wiary, stanowi mianowicie, że jeżeli ustawa uzależnia skutki prawne od dobrej lub złej wiary, domniemywa się istnienie dobrej wiary.

Skoro tak, uznanie, że nabycie posiadania w zakresie odpowiadającym treści służebności było w przedmiotowej sprawie nabyciem w złej wierze wymagało obalenia domniemania z art. 7 kc. W tym zaś zakresie nie zostało przeprowadzone żadne postępowanie dowodowe, które mogłoby doprowadzić do przyjęcia odmiennego wniosku niż wskazany przez Sąd pierwszej instancji.

Inwestycja w postaci budowy linii została zrealizowana przez Państwo, następnie zarząd mieniem wykonywało przedsiębiorstwo państwowe – Zakłady (...). Własność urządzeń energetycznych do dnia 5 grudnia 1990 roku należała do Skarbu Państwa. Z tym dniem prawo zarządu po stronie państwowej osoby prawnej, tu: przedsiębiorstwa państwowego Zakład (...) przekształciło się z mocy prawa, w odniesieniu do urządzeń energetycznych – w prawo własności, a w odniesieniu do władztwa nieruchomości – w posiadanie odpowiadające treści służebności przesyłu, tj. w posiadanie zależne mogące prowadzić do zasiedzenia.

W stanie rzeczy jak wyżej słusznie apelujący zarzucili, że zasiedzenie mogło rozpocząć bieg dopiero z dniem 6 grudnia 1990 roku, ponieważ zdolność nabywania we własnym imieniu praw majątkowych została przyznana państwowym osobom prawnym, tu: poprzednikowi prawnemu pozwanego – Zakładowi (...), dopiero z dniem 5 grudnia 1990 roku.

Istota sprowadza się więc do oceny czy objęcie w posiadanie zależne z dniem 6 grudnia 1990 roku przez przedsiębiorstwo państwowe Zakład (...) w zakresie odpowiadającym treści służebności przesyłu działki (...) miało charakter posiadania w dobrej czy też w złej wierze. O dobrej lub złej wierze posiadacza decyduje bowiem chwila uzyskania posiadania gruntu o treści odpowiadającej służebności przesyłu; tu: wynikającego z uwłaszczenia urządzeniami energetycznymi.

W zakresie oceny co do istnienia po stronie poprzednika prawnego pozwanego przymiotu posiadacza w dobrej wierze aktualne pozostają wszystkie wywody przedstawione powyżej. Skoro linia przesyłowa została zbudowana zgodnie z prawem – na podstawie decyzji o lokalizacji inwestycji, a następnie została przekazana protokołem zdawczo-odbiorczym Zakładowi (...) w Ł., to w świetle takich ustaleń istnieje podstawa do przyjęcia, że organ zarządzający Zakładem (...) przed jego uwłaszczeniem mieniem Skarbu Państwa wiedział, że urządzenia przesyłowe stanowią własność państwową, a zatem że linię energetyczną, którą zarządza eksploatuje zgodnie z prawem. Nie można też uznać, że nie miał wiedzy co do tego, iż z dniem 5 grudnia 1990 roku został uwłaszczony mieniem państwowym, a tym samym że z tą datą przedmiotowe urządzenia weszły ex lege w skład jego przedsiębiorstwa (art. 49 k.c.) i w związku z tym, że stał się w zakresie treści służebności, posiadaczem zależnym działki (...). W chwili jego uwłaszczenia został bowiem użytkownikiem wieczystym zarządzanych dotychczas przez niego nieruchomości i uzyskał własność związanych z nimi linii energetycznych. W tym stanie rzeczy należało dojść do wniosku, że skarżący, nie obalili domniemania zawartego w art. 7 k.c. i przyjął że władanie przez Zakład (...) działką (...) w zakresie treści odpowiadającej służebności przesyłu od dnia 5 grudnia 1990 roku było posiadaniem w dobrej wierze.

W zakresie ciągłości posiadania w pierwszym rzędzie należy wskazać na treść przepisu art. 340 zd. 1 kc., zgodnie z którym domniemywa się ciągłość posiadania. Poza tym w sprawie jest oczywiste – czemu przecież powodowie nie zaprzeczali – że pozwany po przekształceniach opisanych w uzasadnieniu przez sąd pierwszej instancji i

udokumentowanych w materiale dowodowym – jest właścicielem linii energetycznych i korzysta z gruntu powodów w zakresie odpowiadającym treści służebności przesyłu. Zgodnie z przepisem art. 348 kc – mającym zastosowanie także do posiadania służebności na mocy art. 352 kc – przeniesienie posiadania następuje m.in. przez wydanie rzeczy. Skoro zatem aktualnie uczestnik wykonuje uprawnienia w zakresie służebności, to w sposób oczywisty nabył je na skutek wcześniejszych kolejnych przejść posiadania takiego uprawnienia wynikających z przekształceń podmiotowych; te zaś zostały udokumentowane. Brak jest podstaw dla uznania wymogu przedstawienia w niniejszej sprawie na okoliczność przeniesienia posiadania protokołu zdawczo-odbiorczego czy też innego dokumentu w tym zakresie. W wyniku opisanych wcześniej przekształceń dochodziło do pozyskiwania przez kolejne podmioty środków dających faktyczną władzę w zakresie służebności, co jest jednoznaczne z wydaniem rzeczy i odpowiada sposobowi przeniesienia posiadania określonego w przepisie art. 348 kc.

Argumenty przedstawione powyżej wskazują, że – choć co prawda ze skutkiem w innej dacie – to Sąd pierwszej instancji trafnie uznał nabycie służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu przez zasiedzenie, co skutkowało oddaleniem powództwa. Pozew w niniejszej sprawie nie przerwał biegu zasiedzenia, ponieważ wpłynął po upływie terminu zasiedzenia.

W tym stanie rzeczy apelacja powodów jako pozbawiona podstaw prawnych podlegała oddaleniu, o czym orzeczono na podstawie art. 385 kpc.